

Sygn. akt VI A Ca 750/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jacek Sadowski

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SO (del.) – Magdalena Sajur – Kordula (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (...) w W.

o uchylene uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt III C 920/10

I zmienia zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. nie obciąża I. K. kosztami procesu;

3. przyznaje radcy prawnemu I. G. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) powiększoną o należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu;

4. nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża ostatecznie Skarb Państwa;

II nie obciąża I. K. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą;

III przyznaje radcy prawnemu I. G. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) powiększoną o należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu.

Sygn. akt VI ACa 750/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2010r., skierowanym przeciwko Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (...) w W., powódka I. K. wniosła o uchylene uchwały Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z dnia 29 maja 2009r. nr (...) w sprawie wykreślenia powódki z tej Spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżoną uchwałę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 540 zł plus VAT tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu r.pr. I. G. oraz nakazał pobrać od pozwanej Spółdzielni na rzecz Skarbu Państwa- Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 200 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.

Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie na podstawie następujących ustaleń i rozważań prawnych:

Zarząd Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (...) w W. uchwałą nr (...) z dnia 22 listopada 1982 r. przyjął w poczet swoich członków powódkę I. K.. W dniu 25 września 1984 r. powódka zawarła z (...) umowę nr (...) w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego. Spółdzielnia w powyższej umowie oświadczyła, że przydzieli powódce lokal mieszkalny kategorii odpowiadającej wnioskowi powódki w kolejności oznaczonej numerem umowy tj. (...). Na czas oczekiwania na przydział docelowego mieszkania Spółdzielnia zaproponowała powódce na zasadach najmu lokal rotacyjny kat. M-3, znajdujący się w zasobach Spółdzielni, przy ul. (...) w W., na Osiedlu (...). Pismem z dnia 10 listopada 1986 r. Spółdzielnia (...) zobowiązała powódkę do likwidacji księżeczki mieszkaniowej w (...) oraz do uzupełnienia wkładu mieszkaniowo-lokatorskiego o kwotę 196.000 zł, w związku ze zbliżającym się terminem zasiedlenia budynku przy ul. (...). Powódka uzupełniła wkład w dniu 27 listopada 1986 r. na rzecz (...), a wskazana kwota zapisana została księgowo na konto Osiedla (...), wchodzącego w skład Spółdzielni (...).

W dniu 9 grudnia 1986 r. strony zawarły umowę najmu mieszkania rotacyjnego do przejściowego zamieszkania w budynku nr (...) przy ul. (...). Stosownie do § 1 ust. 2 przedmiotowej umowy zawarta ona została na czas określony, od momentu jej podpisania do dnia uzyskania przez najemcę (powódkę) przydziału mieszkania spółdzielczego w trybie przewidzianym w statucie Spółdzielni (...). W § 2 ust. 2 strony wskazały zaś, że na mocy przedmiotowej umowy najemca nie nabywa spółdzielczego prawa do lokalu oraz zobowiązuje się opróżnić lokal bezzwłocznie po wygaśnięciu umowy najmu.

Wyrokiem z dnia 8 marca 1993 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie dokonał podziału Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (...) poprzez m.in. wydzielenie zasobu Osiedla (...) oraz członków, których prawa majątkowe i spółdzielcze są z tym zasobem związane, w samodzielną Spółdzielnię Mieszkaniową (...). Lokal przy ul. (...) nie znalazł się na liście lokali przekazanych przez (...) do wydzielonej Spółdzielni (...).

W złożonej do Krajowego Rejestru Sądowego dokumentacji podziału Spółdzielni (...), stanowiącej załącznik do postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o podziale, na liście osób, których prawa członkowskie zostały przeniesione do nowej Spółdzielni (...) - nie ma powódki. Powódka nigdy nie zgłosiła również do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wniosku o przyjęcie jej w poczet członków tej spółdzielni.

Zgodnie z zapisem § 11 Zasad podziału stanowiących załącznik do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o podziale (...), członkowie (...) oczekujący na przydział lokalu - pozostają w tej Spółdzielni; zgodnie z § 13 Zasad pozostają w niej także członkowie oczekujący i wynajmujący mieszkania rotacyjne.

(...) nie kwestionowała tego, że powódka jest nadal członkiem oczekującym tej Spółdzielni - twierdziła jednak, że wszystkie prawa majątkowe powódki związane z tym członkostwem przeszły na SM (...). Dnia 9 lutego 1994 r. (...) przekazała na konto Spółdzielni (...) wkład mieszkaniowy powódki, ale także jej udział członkowski w (...) wynoszący 1.000,- starych złotych (tj. 0,10 PLN).

Powódka znalazła się w ciężkiej sytuacji życiowej, zdrowotnej i materialnej: po odejściu męża została sama z małoletnim dzieckiem, leczyła się szpitalnie, straciła pracę i stała się osobą bezrobotną. Zaczęła zalegać z opłatami za najem mieszkania. Na marzec 2000 r. zaległości te wynosiły 4.973,39 zł. Z powodu tych zaległości Spółdzielnia (...) w marcu 2000 r. wypowiedziała powódce stosunek najmu (bezsukutecznie - wobec niezachowania wymaganego przepisami trybu wypowiedzenia) i dnia 6 grudnia 2000 r. wystąpiła z pozwem eksmisyjnym do Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa.

Powódka poinformowała Spółdzielnię (...) o swojej sytuacji i o sprawie eksmisyjnej i zwróciła się do Spółdzielni o pomoc. Prosiła też o informację, czy jej mieszkanie rotacyjne przeszło do SM (...)", czy też nadal znajduje się w zasobach (...), skoro nie było go w wykazie lokali przekazanych do SM (...). (...) początkowo powiadomiła pozwaną, że jej lokal rotacyjny pozostał w (...), zatem SM (...) nie ma legitymacji procesowej czynnej w sprawie o eksmisję. Radca prawny (...) Z. P. (występujący także w niniejszym postępowaniu jako pełnomocnik pozwanej) pomógł nawet sformułować powódce stosowne pismo procesowe w postępowaniu eksmisyjnym. Później jednak (...) poinformowała powódkę, że lokal ten przeszedł do SM (...).

Dnia 13 marca 1999 r. (...) podjęła w stosunku do powódki - tak jak i wobec jeszcze innych kilkuset członków oczekujących - uchwałę nakładającą obowiązek uzupełnienia udziałów członkowskich. Była to Uchwała Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli (...) nr (...), którą Spółdzielnia nałożyła na powódkę obowiązek uiszczenia w terminie 30 dni uzupełniającej wpłaty na poczet podniesionej od dnia 13 marca 1999 r. wysokości udziału członkowskiego. Powódka zobowiązana została do uiszczenia pięciu udziałów po 30 zł każdy, łącznie 150 zł. Pismem z dnia 15 lutego 2000 r. (...) zawiadomił powódkę o konieczności wpłaty tej sumy w terminie 30 dni - pismo to zostało wysłane do powódki listem poleconym dnia 15 lutego 2000 r. na adres powódki w jej mieszkaniu rotacyjnym. Termin ten upłynął dnia 31 marca 2000 r. Powódka nie zapłaciła tej kwoty. Każdą wolną kwotę, jaką dysponowała, wpłacała na konto SM (...) tytułem spłaty zadłużenia mieszkania, licząc na cofnięcie pozwu o eksmisję.

Rada Nadzorcza Spółdzielni (...) uchwałą nr (...) z dnia 10 kwietnia 2000 r. zarządziła dokonanie weryfikacji członków tej Spółdzielni, postanawiając, że członkowie, którzy nie dokonali powyższej wpłaty i nie uzupełnili udziałów członkowskich - winni zostać wykreśleni z rejestru członków.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2003 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II C 993/00 Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w (...) Wydziale (...) orzekł eksmisję powódki z lokalu ul. (...). Konieczną przesłanką takiego rozstrzygnięcia było ustalenie przez ten Sąd, że Spółdzielnia (...) z chwilą podziału Spółdzielni (...) przejęła przedmiotowy lokal -wraz z całym majątkiem Spółdzielni (...) znajdującym się w granicach administracyjnych dotychczasowego Osiedla (...), i weszła na mocy podziału w dotychczasowe miejsce wynajmującej (...). Wyrok ten uprawomocnił się.

Po wydaniu tego wyroku pomiędzy powódką a Spółdzielnią Mieszkaniową (...) lub (...) nie został ponownie nawiązany stosunek najmu tego lokalu.

Dnia 29 maja 2009 r. Rada Nadzorcza (...) - realizując swoją uchwałę nr (...) z 10 kwietnia 2000 r. - podjęła uchwałę nr (...), którą wykreśliła powódkę z listy członków (...) - z powodu tego, że powódka w 2000 r. nie uzupełniła udziału członkowskiego kwotą 150 zł. Następnie uchwałą nr (...) Walnego Zgromadzenia (...) z dnia 23 czerwca 2010 r. oddalono odwołanie powódki od uchwały Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 29 maja 2009 r.

Od października 2009 r. (...) kwestionuje, jakoby po podziale Spółdzielni powódka pozostawała jej członkiem - i twierdzi, że powódka z chwilą wydzielienia SM (...) stała się członkiem tej nowopowstałej Spółdzielni. Takie stanowisko (...) prezentowała w kolejnych sprawach sądowych z udziałem powódki. Uzasadnia je przekazaniem do SM (...) udziału członkowskiego powódki i jej zwaloryzowanego wkładu lokatorskiego oraz nieprzekazaniem przez SM (...) do (...) lokalu rotacyjnego zajmowanego przez powódkę.

W dniu 12 września 2011 r. Zarząd Dzielnicy U. m.(...) W. przedstawił powódce ofertę zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Powódka odmówiła przyjęcia lokalu socjalnego, motywując to jego odległym położeniem oraz bardzo złymi warunkami technicznymi. Po tym wykonano eksmisję powódki z lokalu nr (...) przy ul. (...).

Obecnie powódka nie ma tytułu do żadnego lokalu mieszkalnego, pomieszkuje u znajomych.

Sąd uznał, że co do zasady ustalony stan faktyczny nie był sporny między stronami. Jedyną sporną kwestią było to, czy powódka została przez pozwaną skutecznie powiadomiona o obowiązku uzupełnienia udziału członkowskiego o kwotę 150 zł. Powódka przeczyła, by otrzymała takie zawiadomienie. Pozwana jednak przedstawiła kserokopię dowodu nadania tego zawiadomienia listem poleconym - i Sąd ustalił, że korespondencja ta dotarła do adresatki.

Wysłana została bowiem na prawidłowy adres powódki, pod którym wtedy bezspornie zamieszkiwała. Powódka nie przedstawiła zaś żadnych dowodów, które obaliłyby domniemanie doręczenia jej tego listu poleconego. Poza tym ustalony stan faktyczny był, zdaniem Sądu, niesporny - sporna była jego interpretacja prawna.

Pozwana nie kwestionowała stanowiska powódki dotyczącego jej członkostwa i praw majątkowych w (...) do podziału tej Spółdzielni w 1993 r. Pozwana przyznała, że powódka uzyskała w 1982 r. członkostwo w pozwanej Spółdzielni, wpłaciła udział członkowski i zgromadziła pełny wkład mieszkaniowy, oraz zawarła umowę zobowiązującą Spółdzielnię do przydzielenia jej w określonej kolejności spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, a także umowę najmu mieszkania rotacyjnego do chwili otrzymania tego przydziału - wobec czego przysługiwały jej prawa majątkowe względem pozwanej. Jako członek ze zgromadzonym pełnym wkładem i oczekujący na przydział powódka powinna, zdaniem pozwanej, znaleźć się w wykazie członków przekazanych do Spółdzielni (...) - jednakże bezspornie nie widnieje na tej liście.

Stanowisko pozwanej co do tego, czy powódka po podziale Spółdzielni pozostała członkiem (...), czy też przestała nim być - nie było już kateryczne. Pozwana twierdziła bowiem, że powódka z chwilą podziału Spółdzielni stała się członkiem SM (...) - a wezwanie jej przez (...) do uzupełnienia wkładu było wynikiem bałaganu panującego po podziale w (...); podtrzymała tym samym swoje stanowisko prezentowane od jesieni 2009 r. przed tutejszym Sądem (w sprawie III C 12/11). Stąd też pozwana wnosila o umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego - nie podlega bowiem uchynieniu uchwała, która w istocie była pomyłkowa i bezprzedmiotowa: nie można wszak pozbawić członkostwa w spółdzielni kogoś, kto tego członkostwa już nie ma.

Alternatywnie jednak - gdyby Sąd ustalił, że powódka po wydzieleniu z pozwanej Spółdzielni (...) zachowała członkostwo w (...) - pozwana wnosila o oddalenie powództwa, twierdząc, że wezwanie jej przez (...) do uzupełnienia wkładu nie było omyłkowe, ale było to świadome i celowe pozwanej; powódka zaś, wobec nie uzupełnienia udziału, zasadnie została wykreślona z listy członków pozwanej Spółdzielni.

Powódka z kolei podnosiła, że działanie pozwanej wobec powódki - w szczególności podjęcie uchwały nakładającej na powódkę obowiązek uzupełnienia udziału członkowskiego, uchwały nakazującej weryfikację członków oraz uchwał o wykreśleniu powódki z listy członków pozwanej Spółdzielni - było nieetyczne, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, i jako takie nie może być uznane za zgodne z prawem.

Sąd Okręgowy uznał, że alternatywnie złożony przez pozwaną wniosek o umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego - nie ma podstaw. Kwestia członkostwa powódki w pozwanej Spółdzielni została już bowiem przesądzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, którym orzeczono eksmisję powódki z wynajmowanego mieszkania (II C 993/00).

Sąd orzekający jest związany tym prawomocnym wyrokiem - nie tylko w zakresie jego sentencji, ale także bezpośrednich i koniecznych przesłanek rozstrzygnięcia, ustalonych przez ten Sąd. A, jak ustalono, Sąd ten oparł się na założeniu, że powódka po podziale pozwanej Spółdzielni pozostała członkiem oczekującym (...), natomiast lokal, który wynajmowała, przeszedł do zasobu Spółdzielni (...). Nie wynika bynajmniej stąd, że pozwana nie może w niniejszym postępowaniu prezentować odmiennego stanowiska - nie była przecież stroną tamtego postępowania i wyrok ten jej nie wiąże. Jednak powódka w tamtej sprawie prezentowała już to stanowisko (...) (jako własne i poprzez pismo tej Spółdzielni) - i sądy orzekający w sprawie o eksmisję argumenty te już rozważył - czemu zresztą dał wyraz w uzasadnieniu. Nie byłoby słuszne, aby te same argumenty i zarzuty miały być rozważane przez różne sądy odmiennie, a tym bardziej gdyby miało to prowadzić do różnych ocen i rozbieżnych rozstrzygnięć. Sąd orzekający podkreślił, że podziela całkowicie interpretację prawną dokonaną w tym zakresie przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w sprawie II C 993/00. Zgodnie z podziałem pozwanej Spółdzielni, dokonany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 8 marca 1993 r. w sprawie III C 1038/91, doszło do wydzielenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która przejęła od (...) majątek położony w granicach dotychczasowego Osiedla (...) (§ 18 Zasad podziału), m.in. lokale usytuowane w budynkach przy ul. (...) w W. i wszelkie prawa z nimi związane (Zasady podziału załączone do wyroku). W związku z tym SM (...) objęła do swojego zasobu lokal nr (...) przy ul. (...) wynajmowany powódce jako mieszkanie

rotacyjne (choć nie ma go w wykazie lokali przekazanych) i weszła w miejsce (...) w stosunek najmu tego lokalu. Powódka nie widnieje na załączonej do wyroku podziałowego liście osób, których członkostwo przeszło do SM (...), nie złożyła deklaracji członkowskiej do SM (...) i nigdy nie została przyjęta w poczet jej członków. Pozostała członkiem (...) (§ 15 Zasad podziału) jako członek oczekujący na przydział.

Wobec tego twierdzenie pozwanej, jakoby uchwała o wykreśleniu powódki z rejestru jej członków i wszystkie poprzedzające ją działania pozwanej, były omyłką, gdyż od 1993 r. powódka już nie była członkiem pozwanej - są wg Sadu I instancji całkowicie bezpodstawne.

Zgodnie z przepisem art. 24 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2003 roku, nr 188, poz. 1848 ze zm.) spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka (skreślenie z rejestru członków). W przeciwieństwie do wykluczenia, które może nastąpić tylko z przyczyn zawinionych przez członka spółdzielni, i to winy kwalifikowanej przez rażące niedbalstwo lub umyślność - wykreślenie członka spółdzielni następuje z przyczyn przez niego albo zawinionych w najłżejszej postaci (lekkomyślności) - wówczas, gdy nie wykonuje on swoich statutowych obowiązków.

Przyczyny wykreślenia muszą być jednak wyraźnie określone w statucie spółdzielni (art. 24 § 2), zaś samo wykreślenie musi być poprzedzone wysłuchaniem wyjaśnień członka spółdzielni.

O tym, który z organów spółdzielni jest do tego uprawniony: rada nadzorcza czy walne zgromadzenie spółdzielni - decyduje statut spółdzielni. W niniejszej sprawie statut wskazuje na radę nadzorczą spółdzielni (§19 statutu - w tomie I akt.)

Zgodnie z art. 24 § 5 Prawa Spółdzielczego oraz § 20 statutu, organ, który podjął uchwałę w sprawie wykreślenia albo wykluczenia, ma obowiązek zawiadomić członka na piśmie wraz z uzasadnieniem o wykreśleniu ze spółdzielni w terminie 14 dni od dnia podjęcia uchwały. Uzasadnienie powinno w szczególności przedstawiać motywy, którymi kierował się organ spółdzielni uznając, że zachowanie członka wyczerpuje przesłanki wykreślenia określone w statucie. Zawiadomienie zwrócone z powodu niezgłoszenia przez członka zmiany podanego przez niego adresu ma moc prawną doręczenia. Obowiązek zawiadomienia jak wyżej winien być wykonany bezpośrednio za pokwitowaniem albo przy zachowaniu wymogów listu poleconego, przy czym zawiadomienie zwrócone na skutek nieodebrania przesyłki przez adresata jest równoznaczne z doręceniem. Te wszystkie wymogi zostały spełnione - i nie było to kwestionowane przez powódkę.

Od uchwały o wykreśleniu służy możliwość odwołania w terminie 30 dni do Walnego Zgromadzenia (§ 21 statutu), a także do sądu w terminie 6 tygodni (art. 24 § 6). Powódka zachowała ten termin, wnosząc pozew w niniejszej sprawie - i nie było to kwestionowane przez pozwaną.

Postanowienia statutu pozwanej spółdzielni wskazują, że może ona rozwiązać stosunek członkostwa poprzez m.in. wykreślenie członka (rozdział 2,6 ustanie członkostwa - § 14 pkt 3). W myśl § 17 i § 18 ust. 1 pkt 1 statutu, wykreślenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy członek ten nie wykonuje obowiązków statutowych z przyczyn przez niego niezawinionych, w szczególności gdy nie wpłacił udziału w terminie określonym statutem. Członkowie oczekujący na przydział zobowiązani są do zadeklarowania i wniesienia 5 udziałów (§ 11 ust. 2 pkt 1) oraz do ich uzupełniania zgodnie z decyzjami Rady Nadzorczej (§ 13 pkt 2).

W sprawie z powództwa członka spółdzielni o uchylenie uchwały w przedmiocie wykreślenia z rejestru członków rzeczą Sądu jest ustalenie, czy wskazane w uchwale przyczyny wykreślenia faktycznie zaistniały i czy stanowiły one wskazane w statucie przesłanki wykreślenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 03 lutego 2012 roku, I ACa 1415/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 października 2010 roku, OSAW 2012/4/259, I ACa 441/10, LEX nr 1120133).

Członkostwo w spółdzielni pociąga za sobą obowiązek dokonywania wpłat na rzecz spółdzielni - także tytułem udziałów członkowskich oraz ich uzupełniania, o ile tak postanowi spółdzielnia (art. 19 § 1 prawa spółdzielczego).

Przepisy zobowiązują członka spółdzielni do zadeklarowania minimum jednego udziału - jednak statut może zobowiązać członka do zadeklarowania i opłacenia większej liczby udziałów. Podwyższenie lub obniżenie udziałów może nastąpić tylko w drodze zmiany statutu spółdzielni. Udziały pozostają własnością członka spółdzielni, z tym, że może on nimi zadysponować dopiero po ustaniu członkostwa. Udziały tworzą fundusz udziałowy spółdzielni, który wraz z funduszem zasobowym jest podstawowym źródłem pokrywania strat bilansowych spółdzielni. Członkowie uczestniczą bowiem w pokrywaniu strat spółdzielni tylko do wysokości zadeklarowanych udziałów - chyba że statut przewiduje także inne formy pokrywania zobowiązań spółdzielni przez członków (art. 19, 28 i 90 § 1 i 2 prawa spółdzielczego). Kwestia udziałów jest zatem tak istotna, że w sytuacji, w której pozwana Spółdzielnia zobowiązała swoich członków do uzupełnienia udziałów, powinni byli oni to uczynić. Naruszenie tego obowiązku niewątpliwie jest naruszeniem statutowego obowiązku i uprawniało pozwaną do wykreślenia takich członków z rejestru członków. Działanie pozwanej nie było zatem nielegalnie z punktu widzenia przestrzegania przepisów prawa.

Jednak działania te, podjęte przez pozwaną wobec powódki, a mianowicie: zobowiązanie do uzupełnienia udziałów i następnie wykreślenie powódki z rejestru członków - stanowiły czynności prawne pozwanej - i jako takie podlegają zdanem Sądu I instancji - ocenie także z punktu widzenia ich zgodności z zasadami współżycia społecznego. Powódka w niniejszym postępowaniu powoływała argument nadużycia prawa przez pozwaną i sprzeczności postępowania pozwanej z zasadami współżycia społecznego. Wskazywała przy tym na przepis art. 5 k.c, zakazujący czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z tymi zasadami (nadużycie prawa).

Sąd częściowo podzielił tę argumentację, mianowicie przyjął ją dla oceny skuteczności uchwały zobowiązującej powódkę do uzupełnienia udziałów. Pozwana miała formalnie prawo zobowiązać powódkę do uzupełnienia udziałów członkowskich - jednak w okolicznościach niniejszej sprawy czynność ta była nadużyciem prawa.

Sąd uznał, że spółdzielnia nie jest spółką prawa handlowego, nie może być nastawiona na zysk i nie może kierować się wyłącznie względami ekonomicznymi. Przeciwnie, jej istotą jest wzajemne wspieranie się jej członków; w przypadku spółdzielni mieszkaniowych - wspieranie się członków w zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych. W chwili, gdy pozwana zawiadomiła powódkę o obowiązku uzupełnienia udziałów kwotą 150,- zł - powódka znajdowała się w sytuacji, w której uiścić tej kwoty nie była w stanie. Bezrobocie, choroby, pozostawienie przez męża z małoletnim dzieckiem, narastające zadłużenie czynszowe i grożąca eksmisja - o tym wszystkim, jak ustalono, pozwana doskonale wówczas wiedziała, powiadomiona przez powódkę i pismami Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa (o trwającym postępowaniu eksmisyjnym). Pozwana wiedziała, że powódka każdą kwotę, jaka uda się jej zaoszczędzić ze skromnych dochodów (prace dorywcze, pomoc opieki społecznej), wpłacała do SM (...) na pokrycie zaległości czynszowych, licząc na cofnięcie pozwu eksmisyjnego. Było to postępowanie racjonalne i zrozumiałe - w obliczu zagrożenia bezdomnością. W tej sytuacji żądanie od powódki wpłaty 150,- zł było ze strony pozwanej Spółdzielni nieetyczne. Nie zmienia tego relatywnie niewielka wysokość tej żądanej kwoty - bo i całe zadłużenie wynosiło jedynie niecałe 5 tys. zł, a przecież powódka nie była w stanie go spłacić, pomimo trwających przez wszystkie lata postępowania eksmisyjnego wpłat na rzecz SM (...). W tym kontekście zobowiązanie powódki do tej wpłaty z zagrożeniem konsekwencjami tak skrajnie dotkliwymi jak wykreślenie z rejestru członków - trzeba także uznać za niemoralne.

Ocenę tę, zdaniem Sądu, pogłębia względ na okoliczności podjęcia przez pozwaną działań zmierzających do „weryfikacji” członków. Motywy tych działań wskazała wprost sama pozwana (poprzez swojego pełnomocnika) w toku niniejszego postępowania: otóż pozwana podjęła decyzję o uzupełnieniu udziałów nie po to, by zwiększyć zabezpieczenia swoich zobowiązań, ale po to, by pozbyć się kilkusetosobowej grupy członków oczekujących, którzy pozostali w pozwanej Spółdzielni po jej podziale. Pozwana bowiem od podziału nie budowała już nowych mieszkań, i członkowie oczekujący byli dla niej zbędnym balastem. Liczyła zatem na to, że pewna część tych osób nie uzupełni udziałów - i będzie mogła ich wykreślić. O tym, jaki bałagan panował przy tym wówczas w pozwanej Spółdzielni świadczy już samo to, że właśnie ów bałagan wskazuje pełnomocnik pozwanej jako przyczynę skierowania do powódki wezwania do uzupełnienia udziałów. Należała ona bowiem do tych członków oczekujących, którzy zgromadzili pełny wkład mieszkaniowy.

Niemoralne jest, zdaniem Sądu, grożenie przez pozwaną powódce wykreśleniem z rejestru członków jako konsekwencją nieuiszczenia przez nią w 30-dniowym terminie kwoty 150,- zł - gdy zważy się na ogrom nieprawidłowości w całym postępowaniu pozwanej w stosunku do powódki. Powódka była członkiem pozwanej Spółdzielni od 1982 r. W 1984 r. pozwana zobowiązała się przydzielić powódce mieszkanie na zasadach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. W 1986 r. powódka uiszczyła pełny wkład mieszkaniowy. I od tej pory pozwana Spółdzielnia nie zrealizowała swoich zobowiązań wobec powódki.

Przez te niemal 30 lat pozwana, wg Sadu Okręgowego, postępowała wobec powódki naganie:

- Nie przydzieliła powódce mieszkania.
- Utraciła jej wkład mieszkaniowy i udział - przekazując je, nie wiadomo dlaczego, do SM (...) - choć nie „przekazała” jej samej powódki jako członka (tzn. nie umieściła jej na liście tych osób, których członkostwo przeszło do SM (...)) i nie potrafi dziś wyjaśnić, jak to się stało. Pozwana potraktowała ten wkład tak, jak gdyby był zgromadzony na mieszkanie rotacyjne wynajmowane przez powódkę i przypisany do tego lokalu; świadczy o tym także przekazanie do SM (...) akt członkowskich powódki - tak jak gdyby były to akta lokalowe mieszkania przy (...). Tymczasem był to tylko lokal wynajmowany, a nie ten docelowy, który pozwana miała przydzielić powódce. Z kolei jeśli pozwana uważała, że to mieszkanie powinno stać się docelowym lokalem powódki - to mogła je była już dawno przydzielić powódce na zasadach prawa lokatorskiego; powódka wynajmowała je przecież od grudnia 1986 r. Nie przydzieliła go - w efekcie czego powódka nie miała wobec tego lokalu tak relatywnie silnego prawa - a jedynie tytuł najemcy. W postępowaniu eksmisyjnym korzystała przez to z niewątpliwie mniejszej ochrony, niż ta, jak przysługiwałaby jej, gdyby miała do tego lokalu tytuł spółdzielczy. W szczególności nie mogła powoływać się wobec SM (...) na obowiązki Spółdzielni wobec swojego członka i nie mogła odwołać się do walnego zgromadzenia tej spółdzielni od decyzji o utracie tytułu do lokalu. Wystarczyło pismo zarządu spółdzielni, a w istocie pozew o eksmisję, by utraciła mieszkanie.

- Zagubiła akta członkowskie powódki - których przechowywanie jest wszak obowiązkiem spółdzielni. Pełnomocnik pozwanej w toku niniejszego postępowania oświadczył kategorycznie, że osobiście widział akta członkowskie powódki dołączone do akt jednej ze spraw toczących się z udziałem stron - i że akta te nadeszła do sądu SM (...) - co miałyby świadczyć, że pozwana Spółdzielnia przekazała je tej Spółdzielni. Po ściągnięciu z sądów akt wszystkich tych spraw okazało się jednak, że owe „akta członkowskie” są w istocie kserokopią akt lokalowych mieszkania nr (...) przy ul. (...); że nie ma nigdzie oryginału tych akt; SM (...) zaprzecza, by posiadała inne akta powódki niż te kserokopie przesłane do sądu; a pozwana (...) twierdzi, że żadnych akt powódki nie posiada, (zielona teczka dołączona do akt niniejszej sprawy zawiera sporządzoną przez tutejszy Sąd kserokopię kserokopii dokumentów znajdujących się w owych „aktach lokalowych”, które dołączone są do akt tak, jak to opisano na teźce).

- Od jesieni 2009 r. pozwana zaprzecza, aby powódka po podziale pozwanej Spółdzielni w 1993 r. była w ogóle jej członkiem.

Wszystko to razem świadczy, zdaniem Sądu, o tym, że rzeczywiście - jak wskazuje powódka - pozwana czyniła wszystko, byle tylko pozbyć się problemu powódki; by pozbawić ją członkostwa w pozwanej Spółdzielni, by uniknąć odpowiedzialności z tytułu umowy o przydział mieszkania; by nie rozliczyć się z powódką z tytułu utraconego wkładu. Takie postępowanie pozwanej trzeba uznać za naganne moralnie i nie może ono korzystać z ochrony Państwa.

Sąd orzekający podzielił prezentowany powszechnie w doktrynie i judykaturze pogląd, iż sam przepis art. 5 k.c. nie może stanowić samoistnej podstawy powództwa - można jednak w oparciu o jego przesłanki dokonywać oceny skuteczności czynności prawnych, które stanowiły przesłankę dla czynności będących przedmiotem zaskarżenia w pozwie.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że następujące czynności pozwanej podjęte w stosunku do powódki: Uchwała Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli (...) nr (...) z 13 marca 1999 r., którą Spółdzielnia nałożyła na powódkę

obowiązek uiszczenia w terminie 30 dni uzupełniającej wpłaty na poczet podniesionej od dnia 13 marca 1999 r. wysokości udziału członkowskiego; zawiadomienie powódki pismem z 15 lutego 2000 r. o tym obowiązku; i Uchwała Rady Nadzorczej Spółdzielni (...) nr (...) z dnia 10 kwietnia 2000 r. o dokonaniu weryfikacji członków tej Spółdzielni - nie odnoszą skutku wobec powódki, gdyż ich podjęcie przez pozwaną było w stosunku do powódki nadużyciem prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Wobec tego Sąd uchylił zaskarżoną uchwałę o wykreśleniu powódki z rejestru członków pozwanej Spółdzielni - jako nie mającą statutowych podstaw (art. 24 prawa spółdzielczego). Skoro bowiem nie nastąpiło skuteczne zobowiązanie powódki do uzupełnienia udziałów - to nie można jej wykreślić z rejestru członków z powodu ich nieuzupełnienia.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana Spółdzielnia, zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie art. 24 § 5 ustawy Prawo spółdzielcze oraz § 20 Statutu (...) jak również art. 100 w związku z art. 112 ustawy z dnia 16.09.1982 r. Prawo spółdzielcze a ponadto obrazę art. 233 § 1 k.p.c. i wnosząc o jego zmianę w całości poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji powołano się również na obrazę art. 366 k.p.c. i art. 5 k.c.

Powódka w odpowiedzi na apelację, wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej Spółdzielni okazała się zasadna i wyrok podlegał zmianie.

Przede wszystkim potwierdził się zarzut dotyczący nieprawidłowego zastosowania przez Sąd I instancji art. 5 k.c. i uznania, że Spółdzielnia domagając się od powódki uzupełnienia udziałów postąpiła niemoralnie i tym samym dopuściła się nadużycia prawa. Sąd Apelacyjny podziela natomiast zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji, dotyczące samego członkostwa powódki w pozwanej Spółdzielni oraz prawidłowości czynności podjętych przez Spółdzielnię w celu wykreślenia I. K. z rejestru członków. W zakresie ustaleń faktycznych stanowi to o bezzasadności zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c..

W myśl art. 24 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2013 roku poz. 1443) spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka (wykreślenie z rejestru członków). Wykreślenie członka spółdzielni może nastąpić z powodu niewykonywania obowiązków statutowych z przyczyn przez niego niezawinionych (art. 24 § 3), przyczyny wykreślenia muszą być jednak wyraźnie określone w statucie spółdzielni (art. 24 § 2), zaś samo wykreślenie musi być poprzedzone wysłuchaniem wyjaśnień członka spółdzielni (art. 24 §4). Statut spółdzielni decyduje, który z organów spółdzielni ma kompetencje do podejmowania uchwał w tym przedmiocie (art. 24 § 4).

W niniejszej sprawie statut wskazuje na radę nadzorczą spółdzielni (§19 statutu).

Zgodnie z art. 24 § 5 prawa spółdzielczego oraz § 20 statutu, organ, który podjął uchwałę w sprawie wykreślenia albo wykluczenia, ma obowiązek zawiadomić członka na piśmie wraz z uzasadnieniem o wykreśleniu ze spółdzielni w terminie 14 dni od dnia podjęcia uchwały. Uzasadnienie powinno w szczególności przedstawiać motywy, którymi kierował się organ spółdzielni uznając, że zachowanie członka wyczerpuje przesłanki wykreślenia określone w statucie. Zawiadomienie zwrócone z powodu niezgłoszenia przez członka zmiany podanego przez niego adresu ma moc prawną doręczenia. Obowiązek zawiadomienia jak wyżej, winien być wykonany bezpośrednio za pokwitowaniem albo przy zachowaniu wymogów listu poleconego, przy czym zawiadomienie zwrócone na skutek nieodebrania przesyłki przez adresata jest równoznaczne z doręczeniem. Zasadnie Sąd I instancji przyjął, że wszystkie te wymogi zostały spełnione, podobnie jak zachowana została procedura odwoławcza-od uchwały o wykreśleniu służy możliwość odwołania w terminie 30 dni do walnego zgromadzenia (§ 21 statutu), a także do sądu w terminie 6 tygodni (art. 24 § 6).

Postanowienia statutu pozwanej spółdzielni wskazują, że może ona rozwiązać stosunek członkostwa poprzez m.in. wykreślenie członka (rozdział 2,6 ustanie członkostwa - § 14 pkt 3). W myśl § 17 i § 18 ust. 1 pkt 1 statutu, wykreślenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy członek ten nie wykonuje obowiązków statutowych z przyczyn przez niego niezawinionych, w szczególności gdy nie wpłacił udziału w terminie określonym statutem. Członkowie oczekujący na przydział zobowiązani są do zadeklarowania i wniesienia 5 udziałów (§ 11 ust. 2 pkt 1) oraz do ich uzupełniania zgodnie z decyzjami rady nadzorczej (§ 13 pkt 2). Członkostwo w spółdzielni pociąga za sobą obowiązek dokonywania wpłat na rzecz spółdzielni - także tytułem udziałów członkowskich oraz ich uzupełniania, o ile tak postanowi spółdzielnia (art. 19 § 1 prawa spółdzielczego). Przepisy zobowiązują członka spółdzielni do zadeklarowania minimum jednego udziału - jednak statut może zobowiązać członka do zadeklarowania i opłacenia większej liczby udziałów. Podwyższenie lub obniżenie udziałów może nastąpić tylko w drodze zmiany statutu spółdzielni. Udziały pozostają własnością członka spółdzielni, z tym, że może on nimi zadysponować dopiero po ustaniu członkostwa. Udziały tworzą fundusz udziałowy spółdzielni, który wraz z funduszem zasobowym jest podstawowym źródłem pokrywania strat bilansowych spółdzielni. Członkowie uczestniczą bowiem w pokrywaniu strat spółdzielni tylko do wysokości zadeklarowanych udziałów - chyba że statut przewiduje także inne formy pokrywania zobowiązań spółdzielni przez członków (art. 19, 28 i 90 § 1 i 2 prawa spółdzielczego). Kwestia udziałów jest zatem tak istotna, że w sytuacji, w której pozwana Spółdzielnia zobowiązała swoich członków do uzupełnienia udziałów, powinni byli oni to uczynić. Nieuzupełnienie udziałów stanowi naruszenie statutowego obowiązku członka spółdzielni. W sprawie niniejszej bezsporne jest, że powódka ich nie uzupełniła.

Prawidłowo Sąd Okręgowy ocenił, że wskazane w uchwale przyczyny wykreślenia faktycznie zaistniały i że stanowiły one wskazane w statucie przesłanki wykreślenia. Słusznie więc uznał, że wykreślenie było zgodne z przepisami prawa.

Nie zasługuje jednak na aprobatę Sądu Apelacyjnego uznanie przez Sąd Okręgowy, iż pozwany podejmując uchwałę o wykreśleniu powódki nadużył swego prawa, gdyż wykonywał je sprzecznie z zasadami współzycia społecznego.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że norma z art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy brak jest możliwości zabezpieczenia interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego drugiej osoby w inny sposób. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011r. (sygn. akt II CSK 640/10), istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy- w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości.

Dokonując analizy zachowania pozwanego, trzeba uwzględnić również prawny charakter podmiotu, jakim jest spółdzielnia mieszkaniowa. W myśl art. 1 § 1 prawa spółdzielczego w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 1222 ze zm.) jest to dobrowolne zrzeszenie nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, którego celem jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin poprzez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych a także lokali o innym przeznaczeniu.

Z członkostwem w spółdzielni wiążą się pewne obowiązki m.in., zgodnie z art. 19 § 1 prawa spółdzielczego, wniesienie zadeklarowanych udziałów. W przypadku ustania członkostwa- udziały są zwracane byłemu członkowi, chyba że zostaną przeznaczone na pokrycie strat spółdzielni. Wniesienie udziałów jest to istotny obowiązek członka, gdyż do wysokości zadeklarowanych udziałów uczestniczy on w pokrywaniu strat spółdzielni.

Uwzględniając zapisy statutu, (...) miała prawo żądać od członków uzupełnienia udziałów. Uchwała Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli została podjęta w 1999r., dotyczyła ona kilkuset osób. Nie została ona wyeliminowana z obrotu prawnego, Spółdzielnia miała więc podstawy prawne by domagać się od swoich członków wpłat na udziały. Podkreślenia wymaga fakt, że powódka nie uiszczała kwoty 150 zł przez okres 10 lat. Żądanie od powódki kwoty 150 zł z uwzględnieniem 10- letniego czasookresu, nie stanowi więc szczególnie rażącego zachowania pozwanej Spółdzielni, które nawet przy uwzględnieniu trudnej sytuacji materialnej powódki, można by było zakwalifikować jako

niemoralne. Spółdzielnia dopuściła się kilku zaniechań w stosunku do powódki, niewątpliwie również nie wybudowała dla niej lokalu mieszkalnego. Nie są to jednak okoliczności, które uzasadniają odstąpienie od ochrony prawa pozwanej Spółdzielni. Brak podstaw do przyjęcia, że powódka ma stanowić wyjątek, spośród członków Spółdzielni od których zażądano uzupełnienia udziałów (innych członków oczekujących, dla których też nie wybudowano lokali). Uzasadnienia takiego nie stanowią również ewentualne roszczenia odszkodowawcze powódki w stosunku do spółdzielni. Zauważyć należy, że argumentacja Sądu dotyczy żądania kwoty 150 zł, a więc tylko pośrednio odnosi się do uchwały skarżonej w niniejszym procesie, co jest kolejnym argumentem przeciwko zastosowaniu art. 5 k.c.

Podsumowując- brak podstaw dla przyjęcia, iż pozwany dopuścił się nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Potwierdził się również zarzut naruszenia art. 366 k.p.c. Sąd cywilny nie jest związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez inny sąd w innej sprawie, w przypadku gdy toczyła się ona pomiędzy innymi stronami. Jednakże nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż Sąd I instancji powołując się na ustalenia poczynione w sprawie o sygn. II C 993/00 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, poczynił równocześnie własne ustalenia- ustalił, że powódka była członkiem pozwanej spółdzielni, nie była zaś członkiem spółdzielni (...).

Biorąc powyższe pod uwagę, na mocy art.386 § 1 k.p.c. wyrok należało zmienić i oddalić powództwo.

O kosztach procesu za obie instancje rozstrzygnięto na mocy art. 102 k.p.c., uwzględniając szczególnie trudną sytuację majątkową powódki.

O wynagrodzeniu dla pełnomocnika z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 15 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 490).